

Harman Kardon SOHO

Ta urocza miniaturka ucieszy zarówno tych, którzy doceniają sztukę techniki i wykonania, jak i zupełnie przypadkowego klienta, który zachwyci się po prostu... pięknem tego przedmiotu.



Słuchaweczki są dostarczane w miętko wyścielonym, przypominającym opakowanie luksusowych cygar etui. Prostokątne muszle zainstalowane w srebrnych ramach są jak pudełeczka na drogocenną biżuterię. Wykończono je z zewnątrz (podobnie jak pałąk) twardą skórą. Muszle są „zawieszane” na obrotowym, srebrnym przegubie i połączone metalową listwą z górną częścią pałąka – w ten sposób zrealizowano również podstawową regulację. Nie ma mechanizmu skokowo-zatrząskowego, ale nie jest on wcale potrzebny, bo gdy rozegniemy pałąk podczas zakładania słuchawek, wówczas ruchome elementy wyginają się i blokują w wybranej pozycji. *Soho* można również złożyć w taki sposób, by zmieściły się swobodnie w dłoni (i wspomnianym etui).

Równie wyjątkowa, jak styl słuchawek, jest różnorodność ich wersji; poza trzema kolorami – czarnym, białym i brązowym – *Soho* są dostępne w modelach ze sterowaniem dla sprzętu Apple lub urządzeń z systemem Android. Osiągnięto to poprzez oferowanie różnych przewodów sygnałowych (i samych sterowników) oraz sprytny mechanizm mocujący kable do słuchawek. Zdjęcie ustawionych na magnesach materiałowych poduszek odsłania

bowiem gniazdko, które są ukryte w każdej z muszli. Widać także, że przetwornik (średnica 30 mm, większy trudno byłoby upakować przy tej wielkości) nie jest umieszczony centralnie, ale został przesunięty w stronę górnej krawędzi.

ODSŁUCH

Słuchawki te wymagają precyzyjnego ułożenia na głowie. Ma to związek z konstrukcją muszli, które tylko w górnej części wypełniają przetworniki i kanały uformowane przez poduszki. Jeśli je założymy niestarannie, czeka nas rozczarowanie, dźwięk będzie gruby, pozbawiony życia, z przytłumionymi sopraniem oraz częściami średnich tonów. Obchodzenie się z Harmanem Kardonem wymaga wprawy i nie ma na to uniwersalnej recepty, każdy musi znaleźć na te słuchawki (ułożenie przetworników w linii z uchem) swój sposób. Poprawnie założone *Soho* nie męczą basem, mimo że dość mocno obejmują głowę.

Potencjał niskotonowy np. *H15 Paradigma* jest większy, ale *Soho* schodzą równie nisko, oferując przyjemną, ciepłą barwę. Środek pasma jest gęsty, dosłyszony, lecz także dostatecznie naturalny.

SOHO

CENA: 800 ZŁ

DYSTRYBUTOR: SUPORT
www.jbl.pl

WYKONANIE

Stylowe połączenie stali nierdzewnej i skóry w miniaturowej formie słuchawek przenośnych.

FUNKcjONALNOŚĆ

Obłożone akcesoriami – twarde etui, odłączane kable, sterowanie w wersji na Android i iOS. Wymagają starannego ułożenia na głowie.

BRZMIENIE

Ciepłe, skupione w niższych rejestrach, chociaż bez potężnego basu.

Typ	nauszne / zamknięte
Masa [g]	200
Impedancja [Ω]	32
Długość przewodu [m]	1,5
Wtyk [mm]	3,5
Sterowanie (podst/MFI/Android)	tak/tak/tak
Inne	Twarde etui, trzy kolory wykończenia, dwie wersje sterowania.



JBL S300

Modele *Synchros* są najnowocześniejsze z całej oferty, czego dowodzi nie tylko wzornictwo, ale też funkcjonalność i różnorodność.

wieniu jest miętko i komfortowo, ale oczywiście wszystko zależy od kształtu i wielkości głowy. Przetworniki w *S300* mają typową średnicę 40 mm.

Dzięki mechanizmowi składania typu 3D słuchawki będą dobrze służyć w podróży,

ODSŁUCH

JBL-e w połączeniu ze smartfonem nie sprawiają problemów, grają dynamicznie i „dowolnie” głośno, i już zaznaczają swoje basowe zapędy... Dopiero jednak po podłączeniu do dużego systemu Hi-Fi pokazują swój charakter – lubią nie tyle grać, co wręcz „kopać” basem, w zakresie 50–100 Hz, trzymając tam ogromny rezerwuwar energii. Przy okazji trochę pogrubiają bas, ale przede wszystkim pracują nad rytmem. Całe brzmienie jest jednak przesunięte w dół, co czasami daje efekt przyciemnienia, a czasami wzmocnienia i dociążenia; jeżeli w nagraniu będzie sporo wysokich tonów, to pojawią się one w dobrej formie, bowiem wycofaniu poddano zakres „wyższej góry”.

zwłaszcza że w zestawie jest także piękne, zasuwane etui z kieszonką na akcesoria (np. przewód). Muszle można swobodnie obracać aż o 180 stopni. W jednej z nich zainstalowano gniazdo o średnicy 2,5 mm. Przewód jest cienki, ma długość 1,2 m, został zakończony kątowym 3,5 mm wtykiem.

W zależności od wersji (*300i* lub *300a*), słuchawki zostały wyposażone w sterowanie MFI (Apple) lub Android, a dodatkowo mamy do wyboru model czarny i biały.

S300

CENA: 600 ZŁ

DYSTRYBUTOR: SUPORT
www.jbl.pl

WYKONANIE

Awangardowe wzornictwo, dobre materiały, wygląd godny słynnej marki.

FUNKcjONALNOŚĆ

Elastyczne możliwości dopasowania do głowy i składania do transportu, wersje ze sterownikami na Android i urządzenia iOS.

BRZMIENIE

Skutecznie zarządzają rytmem, mocny wyższy bas daje dużo siły.

Typ	nauszne/półotwarte
Masa [g]	200
Impedancja [Ω]	b.d.
Długość przewodu [m]	1,2
Wtyk [mm]	3,5
Sterowanie (podst/MFI/Android)	nie/tak/tak
Inne	Twarde etui, dwa kolory wykończenia, dwie wersje sterowania

S300 to jeden z najmniejszych *Synchrosów*. Patrząc na okienka w tylnej części muszli, można podejrzewać, że mamy do czynienia z konstrukcją otwartą, lecz szczeliny to tylko ozdoba wypełniona materiałem udającym strukturę włókien węglowych. Jednak dźwięk od tylnej części membran w ograniczony sposób promieniuje pierścienie, na których zamocowano muszle.

Muszle są okrągłe, podobnie jak poduszki, które wykończono skórą. Ten sam materiał przytwierdzono do wewnętrznej części pałąka, który jest tym razem kawałkiem metalowej taśmy. Po bokach zintegrowano mechanizm zapadkowy. Metalowy pałąk zapewnia swobodę w niemal dowolnym kształtowaniu go (choć trzeba to robić bardzo delikatnie), samemu można decydować o sile nacisku na głowę. Już w fabrycznym usta-